



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa W. S.

przeciwko M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 29 stycznia 2025 r.

na skutek skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 17 stycznia 2007 r., sygn. VII Nc 57/07:

- I. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie koszty postępowania ze skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

M. W. dnia 13 stycznia 2006 r. w B. zawarła umowę o pośrednictwo finansowe z P.P.H.U. W., której przedmiotem było podjęcie działań prowadzących do zawarcia przez zleceniodawcę umowy o pożyczkę gotówkową. Wynagrodzeniem zleceniobiorcy miała być kwota 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych płatna do dnia 13 lutego 2006 r. Postanowienia umowy przewidywały, że w przypadku nie dokonania zapłaty w ww. terminie strony ustalają odsetki umowne w wysokości 20 (dwadzieścia) złotych za każdy dzień opóźnienia począwszy od dnia 14 lutego 2006 r. do dnia zapłaty. Pismem z 23 sierpnia 2006 r. M. W. została wezwana do zapłaty z tytułu umowy z 13 stycznia 2006 r. kwoty w wysokości 4450,00 (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt) złotych.

Pozwem z 30 grudnia 2006 r., który wpłynął do Sądu Rejonowego w Bytomiu 3 stycznia 2007 r. W.S działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zażądał w drodze nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzenia kwoty 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20 (dwadzieścia) złotych za każdy dzień opóźnienia od 14 lutego 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strona powodowa zawarła umowę o pośrednictwo finansowe, a pomimo wezwania do zapłaty nie uregulowała zaległych należności.

Nakazem zapłaty z 17 stycznia 2007 r. o sygn. VII Nc 57/07 Sąd Rejonowy w Bytomiu VII Wydział Grodzki, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu upominawczym na skutek pozwu wniesionego w dniu 30 grudnia 2006 r. przez W. S., nakazał pozwanej M. W., by zapłaciła powodowi kwotę 650,00 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) z umownymi odsetkami w wysokości 20,00 zł (dwadzieścia złotych) za każdy dzień opóźnienia od dnia 14 lutego 2006 r. oraz kwotę 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 195,00 zł (sto dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie sprzeciw.

Prokurator Generalny skargą nadzwyczajną z 19 września 2023 r., która wpłynęła do Sądu Rejonowego w Bytomiu 26 września 2023 r.,

działając na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093) zaskarżył nakaz zapłaty z 17 stycznia 2007 r. o sygn. akt VII Nc 57/07 wydany w postępowaniu upominawczym w całości, z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, tj. zasady zaufania obywatela do państwa, a w konsekwencji pewności co do prawa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, albowiem wydany nakaz zapłaty doprowadził do legalizacji nieuczciwych praktyk rynkowych.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2 i 20 oraz w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.) takich jak zasada zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, społecznej gospodarki rynkowej oraz prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, co nastąpiło w wyniku braku zbadania przez sąd – przy wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko zobowiązanej, potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy z dnia 13 stycznia 2006 r., z której wynikało zobowiązanie się pożyczkobiorcy do zwrotu kwoty pożyczki 650,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20,00 zł za każdy dzień zwłoki, tj. 3% dziennie, a w konsekwencji przez wydanie nakazu zapłaty, podczas gdy zapisy w zakresie odsetek o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów z art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r.

- Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1145, dalej: „k.c.”), były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty,
 - nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy, niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo i w sposób istotny naruszało równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanej i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień i skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, zaś zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanej rzetelność prawa do sądu i pozbawiło stronę pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, poz. 29);
2. naruszenie w sposób rażący:
- prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa o pośrednictwo finansowe z dnia 13 stycznia 2006 r., zawarta pomiędzy powodem P.P.H.U. W. a M. W., na podstawie której pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20,00 zł za każdy dzień zwłoki, tj. 3% dziennie, jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter lichwy są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c., jako sprzeczna z ustawą,
 - prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, przez ich niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu o

obowiązku zapłaty przez pozwaną kwoty 650,00 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20,00 zł za każdy dzień zwłoki, tj. 3% w stosunku dziennym (1123% w skali roku), podczas gdy z treści pozwu, a nadto dołączonej do niego „umowy pośrednictwa finansowego” w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec M. W. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i 3 k.c., jako sprzeczne z przepisem art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany,

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez nią czynność prawna – zawarcie z powodem umowy o pośrednictwo finansowe z dnia 13 stycznia 2006 r. była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydziałowi Cywilnemu wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Na mocy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie zniesienia sądów grodzkich (Dz.U. z 2009 r., nr 221, poz. 1745) zniesiony został Wydział VII Grodzki w Sądzie Rejonowym w Bytomiu, który wydał zaskarżony nakaz zapłaty. Zgodnie zaś z Zarządzeniem Prezesa Sądu Rejonowego w Bytomiu ww. sprawa podlega rozpoznaniu w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego w Bytomiu.

Ponadto w przedmiotowej sprawie, zaskarżone orzeczenie uprawomocniło się z dniem 6 lutego 2007 r., a więc po dniu 17 października 1997 r., a przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Ponadto zaskarżony nakaz zapłaty nie może być uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Stąd legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej nie budzi wątpliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego zasługuje na uwzględnienie.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej (trzeciej instancji – gdy nie ma możliwości złożenia skargi kasacyjnej lub czwartej – gdy skarga kasacyjna nie została uwzględniona), ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 1-5; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi

nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale następnie również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli ten nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Przechodząc do meritum sprawy, ale nie odnosząc się jeszcze do zarzutów sformułowanych w skardze nadzwyczajnej, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych okoliczności. Po pierwsze, wyżej opisana umowa o pośrednictwo finansowe zawarta była dla pozoru i w istocie stanowiła umowę pożyczki kwoty 650,00 zł. Zleceniobiorca nie doprowadził do zawarcia przez zleceniodawcę dodatkowej umowy pożyczki z innym pożyczkodawcą, tylko sam wydał kwotę pożyczki, która w umowie została nazwana wynagrodzeniem. Po drugie, okoliczność ta nie zmienia istoty sprawy, którą jest to, że w umowie zastrzeżono odsetki za opóźnienie w realizacji świadczenia na poziomie lichwiarskim, tj. rażąco przekraczającym limit odsetek maksymalnych. Po trzecie, biorąc pod uwagę powyższe założenie, należy uznać, że wydanie nakazu zapłaty, na podstawie którego nastąpiło zasądzenie od pozwanej odsetek o charakterze lichwy, jest w sposób oczywisty niesprawiedliwe i niewątpliwie naruszyło zasadę zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki.

W rozpoznawanej sprawie poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia, zostało także rażąco naruszone prawo do ochrony konsumenta przed nadmiernymi odsetkami umownymi w stosunku rocznym, tj. w wysokości 1123%. Podkreślenia bowiem wymaga, iż postanowienia umowne nie mogły wyłączać, ani też ograniczać, stosowania przepisów o odsetkach maksymalnych. Sąd wydając zaskarżony nakaz zapłaty zupełnie pominął stan prawny i dlatego zamiast dopuszczalnego poziomu 23% w stosunku rocznym zaaprobował aż 1123%.

Oceniając powyższe fakty przez pryzmat zarzutów stawianych w skardze nadzwyczajnej, należy stwierdzić, że skarżący ma rację. Zdaniem Sądu Najwyższego, w sytuacji, gdy mamy do czynienia faktycznie z lichwą, to skutkuje ona poważnymi konsekwencjami, rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego i procesowego, godzi w prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasadę zaufania obywateli do państwa i jego organów,

pewności prawa oraz prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa zawarte w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy w Bytomiu, stosując przepisy o postępowaniu upominawczym wydał orzeczenie, które w świetle zasady ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać. Niewątpliwie należy zgodzić się ze skarżącym, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie swoistej równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Z tego też powodu wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu VII Wydział Grodzki nakazu zapłaty, nakładającego na stronę będącą konsumentem, obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika zobowiązanie, z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, należy niewątpliwie kwalifikować jako sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wszystkie orzeczenia sądowe powinny być sprawiedliwe oraz wydawane na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Powyższe założenie odnosi się również do nakazów zapłaty, które są orzeczeniami merytorycznymi, zrównanymi w skutkach z wyrokami. Nakaz zapłaty może być wydany przy tym tylko wtedy, gdy sąd uwzględnia powództwo w całości i zasądza dochodzone pozwem roszczenie. Na tle rozpoznawanej sprawy, gdy wysokość żądania pozwu jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, należało przyjąć brak możliwości wydania nakazu zapłaty wobec części roszczenia i oddalić powództwo w pozostałym zakresie. Koniecznym jest także skierowanie sprawy na rozprawę.

Słusznie skarżący zwraca uwagę, że w dacie orzekania obowiązywały przepisy bezpośrednio regulujące dopuszczalną wysokość oprocentowania umowy pożyczki. Przedmiotowe regulacje dotyczące odsetek maksymalnych zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. weszły w życie w dniu 20 lutego 2006 r. i zgodnie z art. 5 wprowadzającej je ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r., nr 157, poz. 1316) stosuje się je do czynności prawnych dokonanych po jej wejściu w życie. Przepis art. 359 § 2¹ k.c. określający wysokość

odsetek maksymalnych od dnia 20 lutego 2006 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. wskazywał natomiast, że ich maksymalna wysokość wynikająca z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Natomiast przepis art. 359 § 2² k.c. stanowi, że w przypadku, gdy wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych należą się odsetki maksymalne. Trzeba podkreślić, że przepisy te mają przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący, co wynika z brzmienia art. 359 § 2³ k.c., zgodnie z którym postanowienia umowne nie mogą wyłączać, ani też ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych.

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 157, poz. 1316) wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia”, co miało chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 17). Wysokość odsetek winna bowiem być związana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy, a także stanowić zabezpieczenie terminowości spłaty zadłużenia. W tym przypadku generuje niemożliwe do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązanie do zapłaty.

Wydanie więc przez Sąd nakazu zapłaty, z którego wynika obowiązek zapłaty odsetek w wysokości 1123% w skali roku, w sytuacji gdy przepisy, obowiązujące w dacie zawarcia umowy określały wysokość odsetek maksymalnych na poziomie 23% w skali roku (w dacie czynności prawnej) i 22% (w dacie orzekania przez Sąd), jest niewątpliwie sprzeczne nie tylko z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, ale także z zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz z urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Zaskarżony nakaz zapłaty bowiem, usankcjonował lichwiarski charakter postanowień umowy, godzący w obowiązujący porządek prawny oraz wartości przez ten system chronione. Jest to niewątpliwie sprzeczne ze sprawiedliwością społeczną. Jak już podkreślono, w niniejszej sprawie odsetki zostały ustanowione na poziomie 3% dziennie (20,00 zł dziennie wobec należności głównej wynoszącej 650,00 zł).

W stosunku rocznym oprocentowanie to wynosiło zatem aż 1123%. Wskazana dysproporcja pomiędzy oznaczoną w umowie kwotą „wynagrodzenia” w wysokości 650,00 zł, a wynikającą z nakazu kwotą do zapłaty oznacza, że określone w umowie oprocentowanie, niewątpliwie sprzeczne z przepisem art. 359 § 2¹ k.c., było również sprzeczne z celem umowy. Nie może nim być nadmierne wzbogacenie po stronie pożyczkodawcy, a tym bardziej faktyczne doprowadzenie pożyczkobiorcy do pozbawienia go realnych możliwości spłaty zadłużenia.

W miejsce wskazywanych odsetek, których wysokość przekracza odsetki maksymalne winny znaleźć zastosowanie regulacje z art. 359 § 2¹ oraz § 2² k.c. Jednak Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Obniżenie wysokości odsetek do poziomu dopuszczalnych odsetek maksymalnych następuje bowiem z mocy prawa, bez konieczności dokonywania zmian umowy przez strony, czy też składania oświadczenia przez jedną z nich. Redukcja wysokości odsetek do poziomu odsetek maksymalnych ma przy tym zastosowanie we wszystkich stosunkach umownych i bez względu na status stron.

Skarżący twierdzi też, że przekroczenie wskazanych ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. i choć przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, to jego naruszenie, stanowiące naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej, powoduje sankcję nieważności przewidzianą w art. 58 k.c.

W konsekwencji uzasadnione jest zarzucenie zaskarżonemu nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym także rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania. Zgodnie z art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia przewidywał, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne, a przytoczone okoliczności budzą wątpliwości.

Należy mieć jednak na uwadze, że orzekając nakazem zapłaty, sąd uwzględnia powództwo i zasądza dochodzone roszczenie w całości. Wydanie nakazu zapłaty jest zatem możliwe tylko w razie stwierdzenia zasadności

całego dochodzonego roszczenia. W przypadku, gdy dochodzone roszczenie okaże się częściowo niezasadne, np. jako częściowo sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa, w analizowanym przypadku z art. 353¹ k.c., to brak jest możliwości wydania nakazu zapłaty tylko w stosunku do części roszczenia i oddalenia powództwa w pozostałym zakresie. W takiej sytuacji zachodzi konieczność skierowania sprawy do postępowania zwykłego i wyznaczenia rozprawy na podstawie art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, co powinien był uczynić Sąd Rejonowy w Bytomiu.

Jak podkreśla się w orzecznictwie: „dokonana przez strony umowy czynność prawna z naruszeniem w/w przepisów jest ważna, jednakże zamiast postanowienia, które przewiduje odsetki w wysokości przekraczającej wysokość odsetek maksymalnych, stosuje się przepisy regulujące ich wysokość (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 2017 r., V CSK 361/16). Obniżenie wysokości odsetek do poziomu dopuszczalnych odsetek maksymalnych następuje bowiem z mocy prawa, bez konieczności dokonywania zmian umowy”.

Sąd Najwyższy zgadza się z twierdzeniem, że Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c., naruszył zasadę zaufania obywatela do państwa, wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP. Zasada ta wyraża się bowiem także w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy władzy publicznej prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP są one zobowiązane do działania na podstawie i w granicach prawa.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był przy tym również do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z jej art. 76 prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie budzi więc wątpliwości, że osoba fizyczna, będąca stroną umowy z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą i zawodowo zajmującym się działalnością finansową,

a nadto w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające negocjacji umowy, jest objęta ochroną przedmiotowej regulacji Konstytucji RP. Niewątpliwie więc osoby takie jak pozwana pozostają, jako konsumenci, słabszymi stronami w stosunkach z profesjonalistami, obejmuje więc ich regulacja art. 76 Konstytucji RP.

W niniejszej sprawie Sąd stosując przepisy o postępowaniu upominawczym wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, nie może się ostać. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając kwestionowane orzeczenie z dnia 17 stycznia 2007 r. nie dokonał analizy, czy sprawa ma charakter konsumencki, czym naruszył przepis art. 22¹ k.c., a w myśl tego przepisu za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt IV CSK 334/18 wskazał, że dla oceny, czy dana osoba fizyczna jest w konkretnym przypadku konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., czy też nie można jej nadać takiego statusu ze względu na związek podejmowanej czynności prawnej z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, nie ma znaczenia subiektywne przekonanie tej osoby, że nie dokonywała ona z przedsiębiorcą określonych czynności prawnych w ramach działalności gospodarczej, lecz okoliczności mogące posłużyć obiektywnej ocenie charakteru tej działalności.

W niniejszej sprawie należało przyjąć, że brak jest takich danych, które nakazywały uznać, że pozwana nie była konsumentem. Stan faktyczny niniejszej sprawy odnosi się bowiem do zawarcia przez pozwaną z powodem, który jest przedsiębiorcą udzielającym zawodowo pożyczek umowy, w ramach której powód, w przypadku opóźnienia w uregulowaniu zobowiązania, mógł naliczać lichwiarskie odsetki, co powinno skłonić Sąd do rozpatrzenia sprawy z uwzględnieniem ochrony praw konsumenckich. Jednocześnie podnieść należy, że w art. 221 k.c. określono szeroko rodzaj działań osoby, która może być uważana za konsumenta. Jest nim osoba fizyczna dokonująca czynności prawnych, przez które należy rozumieć przede wszystkim umowy, a także i czynności prawne jednostronne (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16).

Dodać przy tym jednak trzeba, iż mechanizm tej kontroli, w sytuacji występowania wątpliwości co do zasadności dochodzonego roszczenia, jak już wskazano wyżej, musi następować z urzędu z inicjatywy samego sądu rozpatrującego sprawę. Wypada jedynie przypomnieć, że zgodnie z Dyrektywą Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. WE L 95/29), w takich okolicznościach, sąd powinien zbadać z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter nawet, jeżeli przepisy krajowe uzależniają taką kontrolę od podniesienia stosownego w tym względzie zarzutu. Implementacja ww. Dyrektywy do krajowego porządku prawnego dokonana została ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. nr 22, poz. 271 z późn. zm.). Spory z udziałem konsumentów, do których zastosowanie znajdują przepisy wprowadzające powołaną Dyrektywę, wszczęte po dniu 1 maja 2004 r., zyskały walor spraw, w których Dyrektywa oraz jej wykładnia dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi powinny być uwzględniane.

Słusznie skarżący twierdzi, że już z samego przepisu art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (Dz.U. 2004, nr 172, poz. 1804) wynikała uzasadniona potrzeba przeprowadzenia z urzędu, sądowej kontroli postanowień umowy o pośrednictwo finansowe z dnia 13 stycznia 2007 r., które wskazują *prima facie* na bezzasadność roszczenia powoda w zakresie odsetek, czy też na słuszne wątpliwości co do treści pozwu. W jego uzasadnieniu powód wskazał, że z uwagi na brak wykonania zobowiązania wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 650,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20,00 zł za każdy dzień zwłoki w płatności od dnia 14 lutego 2006 r. do dnia zapłaty. Z kolei w § 7 umowy zawartej pomiędzy pozwaną a powodem znajduje się stwierdzenie, że: „zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty odsetek umownych w wysokości 20,00 zł za każdy dzień opóźnienia”. Powyższe uzasadniało więc konieczność kontroli postanowień umowy, albowiem zachodzą istotne wątpliwości co do uczciwego charakteru jej postanowień. Przy takich okolicznościach Sąd winien był odmówić wydania nakazu zapłaty. Przepis art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zobowiązywał bowiem Sąd do badania,

czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty, a w przypadku uznania, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne lub przytoczone w treści pozwu okoliczności budzą wątpliwości – art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., do skierowania sprawy na rozprawę. W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów konsumenckich Sąd jest zaś zobligowany do zbadania, czy zapisy tych umów nie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, nie zawierają postanowień niedozwolonych i w tym zakresie ma możliwość prowadzenia nawet z urzędu postępowania dowodowego, obejmującego również wiedzę dotyczącą praktyk danego przedsiębiorcy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2003 r., sygn. akt II CKN 1097/00, wskazał, że postanowienia umowy, zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną przez art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego. Ponadto, pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.

Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądom wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze stron (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00). Korzystanie więc z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń. Sąd Najwyższy zgadza się z tym, że odsetki za opóźnienie

w spełnieniu pełnego zobowiązania lub w terminie określonym umową w wysokości 1123% rocznie stanowią lichwę, czyli są wynikiem nagannego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka.

W konsekwencji wskazane wyżej umowne uregulowanie naliczania przez powoda odsetek za opóźnienie na poziomie 3% dziennie, co czyni 1123% w stosunku rocznym, a więc w wysokości lichwiarskiej, realnie powodować mogło niemożliwe do wykonania dla dłużnika zobowiązania i dlatego należy uznać je za nieważne w zakresie, w którym sprzeniewierza się tym zasadom. Przekroczenie ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego, czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, ale należy do kategorii *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję przewidzianą w art. 58 k.c. W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w sposób ustalony w umowie należy ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu nakazu zapłaty w związku z tym trzeba uznać za niesprawiedliwe i niewątpliwie naruszającą zasadę pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. Skoro państwo i jego organy są zobowiązane do ochrony praw konsumenta, to tym bardziej powinny wychwycić nieuczciwe, nastawione na bezpodstawne wzbogacenie, niekorzystne zapisy umów pomiędzy konsumentami i przedsiębiorcami, czego Sąd Rejonowy w Bytomiu nie uczynił.

Przez „rażące naruszenie prawa” należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 467). Również Sąd Najwyższy, w wielu orzeczeniach wskazywał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18;

wyrok z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; wyrok z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19, wyrok z 21 września 2021 r., I NSNc 59/20; wyrok z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51 i in.). Ponadto, w przypadku skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Zarzucone naruszenie prawa jest rażące i oczywiste, a także sprzeczne z zasadą zaufania obywateli do państwa i jego organów, pewności prawa oraz prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa w świetle art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji, jak i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej – Trybunał wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał, wyrażona w art. 2 Konstytucji zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Sąd Najwyższy w wyroku z 20 marca 1996 r. o sygn. II PRN 4/96 wskazał zaś, że naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia, jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa.

W niniejszej sprawie skutkiem naruszenia przepisów prawa materialnego było wydanie orzeczenia nakładającego obowiązek zapłaty przez pozwaną kwoty przekraczającej wysokość ustawowych uregulowań, co jest oczywiście sprzeczne z zasadą praworządności. Naruszenie to jest nie tylko rażące, ale również oczywiste. Nie budzi bowiem wątpliwości okoliczność, iż w sprawie miały zastosowanie obowiązujące wówczas przepisy o odsetkach maksymalnych, a brak ich zastosowania wywołał skutki nieakceptowane społecznie. Usankcjonowanie nakazem zapłaty żądania tak wygórowanych kwot, całkowicie nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki, jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości. Naruszenia te miały charakter rażący, a podniesione zarzuty podstaw zaskarżenia są ewidentnie uzasadnione.

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych zachwianą przez fakt negatywnych skutków nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Bytomiu VII Wydziału Grodzkiego. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia pozwala na wzięcie pod uwagę Sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

Dokonując wyważenia racji przemawiających za utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty, a ogółem racji wynikających z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie orzeczenia będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 i art. 45 Konstytucji RP.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, że w poddanej pod osąd sprawie od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło więcej niż pięć lat. Nie ulega jednak wątpliwości, że doszło do naruszenia praw i wolności człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. W szczególności podnoszona w skardze ochrona konsumenta, jako strony strukturalnie słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego, wykreowana zaskarżonym nakazem zapłaty sytuacja prawna, związana z nakazaniem pozwanej zapłaty dochodzonej kwoty tytułem odsetek, jest możliwa do weryfikacji, nie prowadząc do nieprzewidywalnych skutków materialnoprawnych wynikających z dynamiki obrotu cywilnoprawnego (por. wyrok Sądu najwyższego z 27 listopada 2024 r., II NSNc 463/23).

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd rozpoznając sprawę powinien dokonać reasumpcji zaskarżonego orzeczenia, którego wydanie było niedopuszczalne, stosując przy tym rygory przewidziane prawem procesowym, bowiem sprawa winna być skierowana do rozpoznania w trybie zwykłym na rozprawie. Ponownie rozpoznając powództwo Sąd Rejonowy powinien także dokonać jego wszechstronnej analizy, biorąc pod uwagę mające zastosowanie przepisy prawa materialnego i procesowego, a także wyrażone w niniejszym orzeczeniu poglądy Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony nakaz zapłaty i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydziałowi Cywilnemu. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[a.ł.]